

Agnieszka Zaręba  
Wydział Pedagogiczny  
Uniwersytetu Warszawskiego

## Zegarek Przyszłości

Zegarek przyszłości w zasadzie tylko ze względu na historię nadal nazywałby się zegarkiem. Jego pierwotne funkcje mimo, że wciąż zachowane, usunęłyby się w cień przy nowych możliwościach ukrytych w tak małym i poręcznym przedmiocie. Oczywiście zawierałby tradycyjne funkcje takie, jak informowanie o czasie, kalkulator, alarm, jednak przede wszystkim byłby połączeniem różnych gadżetów codziennego użytku.

Przede wszystkim przejąłby możliwości, które daje telefon komórkowy, a więc dzwonienie, prowadzenie video rozmowy, video konferencji oraz wysyłanie wiadomości SMS. Surfowanie po Internecie, robienie zdjęć aparatem cyfrowym czy kręcenie filmów kamerą stałyby się możliwe w każdej chwili, kiedy tylko zegarek znajdowałby się na ręce właściciela. Tylko właściciela i nikogo innego, ponieważ działałby on poprawnie jedynie na sygnał zaprogramowanego głosu. Co więcej, w przypadku próby kradzieży włączyłby się donośny alarm.

Niezwykle przydatną funkcją byłaby nawigacja GPS dodatkowo pozwalająca lokalizować wybrane przedmioty. Znalezienie kluczyków do samochodu czy mieszkania nigdy więcej nie byłoby problemem. Jeszcze większą korzyść przyniosłaby możliwość śledzenia położenia osób ze zsynchronizowanymi zegarkami, np. dzieci lub osób starszych.

Dla aktywnych mógłby być pomocny, mierząc tętno czy liczbę kroków. Dla biznesmenów pełnić funkcję podręcznej sekretarki, przypominając o zaplanowanych spotkaniach, zajęciach. Dla kobiet byłby lusterkiem znajdującym się zawsze pod ręką. Dla osób starszych automatycznym połączeniem z numerem alarmowym w razie nagłego pogorszenia stanu zdrowia, upadku. Dla niewidomych wydawałby komendy głosowe, prowadzące do wcześniej zaplanowanej lokalizacji – ostrzegałby o nierównościach chodnika, informowałby o numerze nadjeżdżającego autobusu.

Zegarek przyszłości służyłby również przyjemnościom. Umożliwiłby on bowiem czytanie elektronicznych książek, oglądanie filmów czy słuchanie radia / MP3 przez bezprzewodowe słuchawki. Służyłby również jako karta miejska i karta płatnicza.

Jednak poza powyższymi funkcjami, urządzenie to pozwoliłoby nam na spowolnienie lub przyspieszenie upływu czasu, bądź cofnięcie lub przesunięcie go do przodu. Byłaby to rewolucyjna możliwość, która dostosowałaby świat do potrzeb człowieka. Znalezienie się w wybranym momencie dnia, miesiąca czy nawet roku jest trudna do wyobrażenia. Czy jednak ktoś z nas nie chciałby czegoś zmienić, naprawić, przyspieszyć?

Zegarek za kilkanaście, kilkadziesiąt lat byłby uniwersalnym multigadżetem zawierającym w sobie wszelkie niezbędne funkcje oraz takie, które miałyby ułatwić nam życie. Ze względu na różnorodne możliwości, przydałby się każdemu – od dzieci, przez biznesmenów, po osoby aktywne czy starsze. Kształt zegarka, np. podobny do samozaciskowej opaski odbłaskowej, bransoletki lub naszyjnika, byłby dodatkową wygodą, a nawet ozdobą. Dlatego nowoczesny zegarek to tak rewolucyjny i niezwykle przydatny przedmiot, który na pewno zainteresuje każdego!